

Sygn. akt IV CSK 136/17

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lipca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)

SSN Maria Szulc

w sprawie z wniosku S. W.
przy uczestnictwie P. Spółki Akcyjnej z siedzibą w L.
o ustanowienie służebności przesyłu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 26 lipca 2018 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w S.
z dnia 31 października 2016 r., sygn. akt I Ca (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 10 maja 2016 r. Sąd Rejonowy w O. oddalił wniosek S. W. z marca 2015 r. o ustanowienie na rzecz uczestnika P. S.A. w L. służebności przesyłu obciążającej nieruchomości położone w G., składające się z działek nr (...)/5, (...)/4, (...)/1, objętych księgami wieczystymi nr (...)/9, (...)/6 oraz nieruchomość położoną w K., składającą się z działek nr (...)/39, (...)/40 i (...)/41, objętą księgą wieczystą nr (...)/0, za łącznym wynagrodzeniem w kwocie 73 500 zł.

W uzasadnieniu ustalił, iż przez nieruchomość składającą się z działek nr (...)/4 i (...)/5 przebiegają odcinki linii energetycznych ŚN 15 kV (z jednym stanowiskiem słupowym), nN 0,4 kV oraz ŚN 15 kV. Pierwotnie nieruchomość

ta stanowiła własność Skarbu Państwa, który przejął ją w zamian za rentę na podstawie art. 9 i 31 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o przekazywaniu gospodarstw rolnych na własność Skarbu Państwa za rentę i spłaty pieniężne. Przedmiotowa nieruchomość została oddana wnioskodawcy w użytkowanie wieczyste umową z dnia 31 maja 1982 r. W wyniku komunalizacji nieruchomości ta przeszła z mocy prawa na własność Gminy G., co zostało potwierdzone decyzją Wojewody (...) z dnia 14 maja 1992 r. Decyzją Burmistrza G. z dnia 6 października 2014 r. prawo użytkowania wieczystego zostało przekształcone w prawo własności.

Przez nieruchomość składającą się z działki nr (...) /1 przebiega odcinek linii energetycznej nN 0,4 kV oraz odcinek linii ŚN 15 kV. Od 18 marca 1976 r. nieruchomość stanowiła własność Skarbu Państwa w związku z przejęciem jej na wniosek dotychczasowej właścicielki I.Z. za rentę. Decyzją z dnia 6 października 1992 r. Skarb Państwa przekazał ją nieodpłatnie I. Z. Z kolei umową darowizny z dnia 19 lutego 1998 r. I. Z. przekazała ją A. Z., która darowała ją wnioskodawcy umową z dnia 8 września 2009 r.

Przez nieruchomość położoną w K. składającą się z działek nr 139/39, (...) /40, (...) /41 przebiega odcinek linii energetycznej WN 110 kV oraz linii ŚN 15 kV. Do 24 grudnia 1987 r. stanowiła ona własność Skarbu Państwa na podstawie przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków i ich rodzin, kiedy to umową sprzedaży została nabyta na własność przez wnioskodawcę.

Znajdujące się na opisanych wyżej nieruchomościach urządzenia elektroenergetyczne wybudowano na podstawie ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (j. t.: Dz. U. z 1954 r. Nr 32, poz. 135; dalej: „Ustawa z dnia 28 czerwca 1950 r.”). Linia napowietrzna 110 kV G. – W. (obecnie G. – W.) została wybudowana na podstawie decyzji zatwierdzającej budowę z dnia 11 stycznia 1979 r. i przekazana do eksploatacji w 1981 r. Przebieg tej linii nie uległ zmianie. Linie napowietrzną SN 15 kV G. – G. wybudowano i oddano do eksploatacji w 1978 r. Jej przebieg również nie uległ zmianie. Linia napowietrzna ŚN 15 kV - odgałęzienie stacji G. została wybudowana jako odgałęzienie od trzonu głównego linii G. – G. i oddana do eksploatacji w 1979 r. Linia napowietrzna 15 kV

w kierunku stacji G. „W.” ze stacją transformatorową i liniami napowietrznymi nN 0,4 kV odchodzące od tej stacji transformatorowej przejął do eksploatacji w dniu 31 grudnia 1979 r. Zakład Energetyczny. Sieć energetyczna w G. została przebudowana w oparciu o projekt elektryfikacji z sierpnia 1978 r. Również i jej przebieg nie uległ zmianie.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że Skarb Państwa był właścicielem działek nr (...) /4 i (...) /5 do 14 maja 1991 r., a działki nr (...) /1 do 6 października 1992 r., zaś pozostałych działek objętych wnioskiem do 24 listopada 1987 r. W momencie posadowienia urządzeń elektroenergetycznych na tych nieruchomościach ich właścicielem był Skarb Państwa. Uwłaszczenie majątkiem nieruchomości Zakładu Energetycznego (poprzednika prawnego uczestnika) nastąpiło z dniem 5 grudnia 1990 r. i doszło do przekształcenia sprawowanego prawa zarządu w odniesieniu do urządzeń energetycznych w posiadanie odpowiadające treści użytkowania wieczystego oraz w zakresie władztwa działek objętych wnioskiem w posiadanie odpowiadające treści służebności przesyłu, tj. w posiadanie zależne mogące prowadzić do zasiedzenia służebności. W konsekwencji, termin zasiedzenia w odniesieniu do działek nr (...) /1, (...) /4 i (...) /5 rozpoczął bieg z dniem 6 grudnia 1990 r., zaś co do pozostałych działek objętych wnioskiem od dnia 24 listopada 1987 r.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, z uwagi na to, że linie przesyłowe zostały zbudowane zgodnie z prawem, tj. na podstawie decyzji o lokalizacji inwestycji i pozwoleń budowlanych, Zakładowi Energetycznemu przysługiwał przymiot dobrej wiary posiadania w zakresie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Zakład Energetyczny jako organ zarządzający mieniem państwowym w ramach jednolitego funduszu własności państwowej, przed uwłaszczeniem go mieniem Skarbu Państwa wiedział, że zarówno urządzenia, jak i działki wymienione we wniosku stanowią własność państwową, a zatem, linie elektroenergetyczne, którymi zarządza, eksploatuje zgodnie z prawem. W efekcie, dwudziestoletni termin zasiedzenia upłynął co do pierwszej grupy działek (nr (...) /1, (...) /4 i (...) /5) z dniem 6 grudnia 2010 r., a co do pozostałych 25 listopada 2007 r. Inwestycja polegająca na budowie sieci elektroenergetycznej na nieruchomości wnioskodawcy była prowadzona na podstawie ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. Obowiązujące

wówczas regulacje prawne nie wymagały zgody właściciela nieruchomości, na której miały zostać posadowione słupy energetyczne i miały przebiegać linie energetyczne.

Apelacja wnioskodawcy została oddalona postanowieniem Sądu Okręgowego w Ł. Sąd drugiej instancji w pełni zaakceptował ustalenia faktyczne i wywody prawne Sądu pierwszej instancji, modyfikując jedynie w odniesieniu do nieruchomości położonej w K. termin rozpoczęcia biegu zasiedzenia (z 24 listopada 1987 r. na 24 grudnia 1987 r.). Odnosząc się do zarzutu, że uczestnik nie przedstawił wymaganych pozwoleń na budowę oraz zarządzenia o powszechnej elektryfikacji, wskazał, że dawniej do wykonywania służebności nie były wymagane żadne szczególne akty administracyjne i w początkowym okresie obowiązywania ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli, nie przywiązywano wagi do wypełniania obowiązków o charakterze formalnym. W związku z czym, za wystarczające powinno być uznane faktyczne wykonywanie uprawnień, wynikające z zastosowania art. 1 ust. 1 oraz art. 4 ust. 1 i 2 tej ustawy. Poza tym, budowa linii elektroenergetycznych miała miejsce na gruntach Skarbu Państwa, a zatem stanowiła własność państwową, którą reprezentował podmiot instalujący te urządzenia. W takich okolicznościach, w ocenie Sądu drugiej instancji, brak decyzji administracyjnych zatwierdzających plan realizacyjny i udzielających pozwoleń na budowę linii elektroenergetycznych nie wyłączała przymiotu dobrej wiary uczestnika postępowania i jego poprzedników prawnych w zakresie posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesylu, tym bardziej, że o takiej kwalifikacji decyduje chwila uzyskania posiadania nieruchomości.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zaskarżając w całości postanowienie Sądu drugiej instancji wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 172 k.c. w zw. z art. 285 k.c., art. 292 k.c. oraz art. 1 i art. 4 ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu dobrej wiary uczestnika pomimo braku wydania zarządzenia o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli; art. 7 k.c. w zw. z art. 172 k.c. i art. 292 k.c. przez przyjęcie, że poprzednik prawny uczestnika nabył przez zasiedzenie w dobrej wierze z dniem 25 listopada 2007 r. służebność gruntową odpowiadającą treścią służebności przesylu w odniesieniu do działek nr

(...)/39, (...)/40 i (...)/41, zaś co do pozostałych działek z dniem 6 grudnia 2010 r. podczas, gdy z okoliczności sprawy nie wynika, by poprzeknik prawny uczestnika posiadał usprawiedliwione podstawy do przekonania, że przysługuje mu odpowiednie prawo do władania nieruchomością w zakresie służebności przesyłu, zwłaszcza, że: linie zostały wybudowane po 1974 r., a więc w czasie, kiedy obowiązywały przepisy prawa budowlanego, w tym obligatoryjne było wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę; z dokumentacji zebranej w sprawie nie wynika, by obowiązkiem powszechnej elektryfikacji zostały objęte nieruchomości oznaczone we wniosku, brak jest bowiem wymaganego przepisami ustawy zarządzenia o powszechnej elektryfikacji; przedsiębiorca przesyłowy, którego jako profesjonalistę obowiązują podwyższone standardy należytej staranności (art. 355 § 2 k.c.) powinien mieć pełną świadomość tego, że do legalnego posadowienia linii energetycznej na cudzej nieruchomości w trybie przepisów ustawy o powszechnej elektryfikacji konieczne było zachowanie określonych w tej ustawie wymogów formalnych, a tym samym nie może on wywodzić swojego przekonania o możliwości legalnego korzystania z cudzej nieruchomości jedynie stąd, że w dacie wybudowania spornej infrastruktury obowiązywała ustawa z dnia 28 czerwca 1950 r.; naruszenie prawa procesowego tj. art. 234 k.p.c. w zw. z art. 7 k.c. i art. 6 k.c. oraz art. 292 k.c. i art. 172 § 1 k.c. przez przyjęcie, że tylko dowód przeprowadzony na wniosek wnioskodawcy mógł doprowadzić do obalenia domniemania dobrej wiary uczestnika podczas, gdy zarzut zasiedzenia w dobrej wierze był kwestionowany przez wnioskodawcę od początku postępowania, a co więcej wnioskodawca domagał się przedstawienia przez uczestnika wszelkiej dokumentacji świadczącej o legalnym korzystaniu z urządzeń i zgłaszał ten wniosek dowodowy w toku postępowania, a zatem fakty domniemane przez sąd powinny zostać ocenione w kontekście wszelkich dowodów zebranych w sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Niespornym w sprawie jest, że urządzenia znajdujące się na wszystkich trzech nieruchomościach objętych wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu, i co do których uczestnik podniósł zarzut nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, zostały posadowione w czasie, gdy nieruchomości te stanowiły własność Skarbu Państwa i w okresie

obowiązywania zasady jednolitego funduszu własności państwowej, zaś innym osobom nie przysługiwało w tym czasie użytkowanie wieczyste. Z uwagi jednak na to, że późniejsze przekształcenia własnościowe w odniesieniu do każdej z tych nieruchomości następowały w różnym czasie i w różnym stanie prawnym, a także nie miały charakteru jednorodnego, bowiem nie tylko dochodziło do zmiany podmiotowej w zakresie prawa własności, ale jedna z tych nieruchomości została oddana w użytkowanie wieczyste i podlegała komunalizacji, dalsze rozważania prawne muszą uwzględniać powyższe okoliczności faktyczne odrębnie co do każdej z tych nieruchomości.

W okresie obowiązywania zasady jednolitej własności państwowej, wywodzonej z art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu, do czasu wejścia w życie w dniu 1 lutego 1989 r. ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11), Skarb Państwa był wyłącznym podmiotem uprawnień dotyczących mienia państwowego, a państwowe osoby prawne wykonywały jedynie te uprawnienia w imieniu własnym, ale na rzecz tego podmiotu (zob. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1961 r., I CO 20/61, OSN, nr II, poz. 41 oraz z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91- zasada prawna- OSNCP 1991, nr 10-12, poz. 118; z dnia 7 listopada 1980 r., III CZP 2/80, OSNCP 1981, nr 4, poz. 47; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02, OSNC 2004, nr 1, poz. 7). Państwowe osoby prawne - w granicach swej zdolności prawnej - wykonywały względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej. Do państwowych osób prawnych zaliczane były przedsiębiorstwa państwowe (por. art. 2 dekretu z dnia 26 października 1950 r. o przedsiębiorstwach państwowych, j. t.: Dz. U. z 1960 r., Nr 18, poz. 11; następnie art. 1 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych; j. t.: Dz. U. 2013 r., poz. 1384 ze zm., dalej: „u.p.p.”).

Nieruchomość składającą się z działek nr (...)/4 i (...)/5, położoną w G., objętą księgą wieczystą (...)/9 Skarb Państwa umową z dnia 31 maja 1982 r. oddał wnioskodawcy w użytkowanie wieczyste z przeznaczeniem na cele rolne. Użytkowanie wieczyste jest prawem rzeczowym obciążającym nieruchomość gruntową. Jest to prawo na rzeczy cudzej (*ius in re aliena*). Oddanie w użytkowanie

wieczyste przedmiotowej nieruchomości nie miało wpływu na tytuł prawny Skarbu Państwa zarówno do znajdujących się na niej urządzeń elektroenergetycznych, jak i na prawo do gruntu. Skarb Państwa nadal był właścicielem gruntu, oraz ze względu na zasadę jednolitej własności państwowej, pomimo obowiązywania art. 49 k.c. (w ówczesnym brzmieniu), właścicielem urządzeń elektroenergetycznych. Przedmiotowa nieruchomość została skomunalizowana na podstawie przepisów ustawy z dnia 10 maja 1990 r. - Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 32, poz. 191, ze zm.), czyli z dniem 27 maja 1990 r. stała się mieniem gminy (art. 7 ust. 1). Nabycie mienia ogólnonarodowego przez gminę nie mogło naruszać praw osób trzecich do tego mienia (art. 7 ust. 2). W ten sposób gmina stawała się właścicielem nieruchomości, na której były już posadowione urządzenia przesyłowe, wstępując w sytuację prawną Skarbu Państwa.

Nieruchomość składająca się z działek nr (...)/39, (...)/40, (...)/41 położona w K., objęta księgą wieczystą (...)/0 została sprzedana wnioskodawcy umową notarialną w dniu 24 grudnia 1987 r. Od tego dnia właścicielem gruntu był wnioskodawca, natomiast własność zlokalizowanych na tym gruncie urządzeń elektroenergetycznych pozostała przy Skarbie Państwa, w imieniu którego uprawnienia właścicielskie, zgodnie z zasadą jednolitego funduszu własności państwowej, wykonywało przedsiębiorstwo państwowe Zakład Energetyczny B. w B. Stosownie do art. 49 k.c. w obowiązującej w tym czasie wersji, urządzenia służące m.in. do doprowadzania prądu elektrycznego nie należały do części składowych gruntu, jeżeli wchodziły w skład przedsiębiorstwa lub zakładu. W powołanej umowie sprzedaży nie został jednak uregulowany tytuł prawny Skarbu Państwa do nieruchomości w zakresie koniecznym do korzystania z urządzeń elektroenergetycznych.

W okresie do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy-Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), w kodeksie cywilnym nie było przepisu regulującego służebność przesyłu. W orzecnictwie Sądu Najwyższego i w piśmiennictwie przyjmowano możliwość analogicznego stosowania przepisów regulujących służebności gruntowe, a przede wszystkim przepisów o służebności drogi koniecznej, do obciążania nieruchomości

przylegającej do sieci wodociągowej, elektrycznej oraz innej, w celu przyznania dostępu do tych sieci nieruchomości go pozbawionej. Ustanawianie służebności gruntowych następowało w relacjach między właścicielami nieruchomości sąsiednich, z których jedna miała bezpośredni dostęp do sieci wodociągowej, elektrycznej lub innej, a właściciel drugiej był tego dostępu pozbawiony (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1965 r., III CO 34/65, OSNCP 1966, nr 7-8, poz. 109 oraz z dnia 30 sierpnia 1991 r., III CZP 73/91, OSNCP 1992, nr 4., poz. 53; zob. także orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 31 grudnia 1962 r., II CR 1006/62, OSPiKA 1964, nr 5, poz. 91). Ponadto, na podstawie analogicznego zastosowania przepisów o służebnościach gruntowych oraz w nawiązaniu do ugruntowanego stanowiska odnośnie do możliwości ustanowienia służebności przebiegu ciągów wodociągowych, kanalizacyjnych, gazowych, elektrycznych lub innych linii przesyłowych w stosunkach pomiędzy właścicielami sąsiednich nieruchomości, Sąd Najwyższy w relacjach pomiędzy właścicielem nieruchomości, przez którą przebiegały urządzenia przesyłowe, a przedsiębiorcą przesyłowym przyjmował konstrukcję służebności gruntowej, która treścią odpowiadała służebności przesyłu. Sąd Najwyższy przyjmował ją zarówno co do umownego uregulowania tego rodzaju służebności (por. uchwała z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 142, i postanowienie z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, „Rejent” 2008, nr 7-8, s. 222), jak i możliwości jej nabycia przez przedsiębiorcę przesyłowego na podstawie przepisów normujących zasiedzenie (por. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 8 kwietnia 2014 r., III CZP 87/13, OSNC 2014, nr 7-8, poz. 68, uchwały z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, BSN 2008, nr 10, s. 8, i z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZP 31/13, OSNC 2014, nr 2, poz. 11, oraz postanowienie z dnia 18 września 2014 r., V CSK 553/13, nie publ.).

Posiadanie nieruchomości w zakresie służebności odpowiadającej służebności przesyłu, prowadzące do jej nabycia przez zasiedzenie mogło przysługiwać także Skarbowi Państwa, z tym że w okresie jednolitego funduszu własności państwowej akty posiadania były wykonywane w imieniu Skarbu Państwa przez państwowe osoby prawne, w tym przedsiębiorstwa państwowe (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2015 r., IV CSK 280/14, nie publ.). Zatem, w odniesieniu do nieruchomości położonej w K. termin

zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu rozpoczął bieg w dniu 25 listopada 1987 r. na rzecz Skarbu Państwa.

W przypadku nieruchomości składającej się z działki nr (...)/1, położonej w G., objętej księgą wieczystą (...)/6, w momencie przekształceń własnościowych, którym podlegało mienie nieruchome i ruchome, którego właścicielem był Skarb Państwa, nadal stanowiła własność Skarbu Państwa, bowiem nieodpłatne przekazanie jej na własność poprzedniczce prawnej wnioskodawcy nastąpiło dopiero w październiku 1992 r.

Zniesienie konstrukcji jednolitej własności państwowej nie spowodowało przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie. Dotyczyło to także uprawnień przedsiębiorstw państwowych, korzystających z nieruchomości w zakresie niezbędnym do eksploatacji znajdujących na niej urządzeń infrastruktury przesyłowej. Przekształcenie zarządu w odniesieniu do gruntów w prawo użytkowania wieczystego, a w odniesieniu do znajdujących się na tych gruntach budynków, innych urządzeń i lokali w prawo własności nastąpiło w dniu 5 grudnia 1990 r. na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. nr 91, poz. 455, dalej: „ustawa z dnia 29 września 1990 r.”), natomiast w odniesieniu do innych składników majątkowych - również w prawo własności - przekształcenie dokonało się w dniu 7 stycznia 1991 r., na podstawie art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r., Nr 2, poz. 6, dalej: „u.z.u.p.p.”; por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14, nie publ.), którym skreślono przepis, iż „przedsiębiorstwo państwowe wykonuje wszelkie uprawnienia w stosunku do mienia ogólnonarodowego będącego w jego dyspozycji, z wyjątkiem uprawnień wyłączonych przepisami ustawowymi”, a jednocześnie wprowadzono przepis, że „przedsiębiorstwo, gospodarując wydzielonym mu i nabytym mieniem zapewnia mu ochronę”.

Tzw. „uwłaszczenie” z mocy art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. stwierdzane było deklaratywną decyzją wojewody albo zarządu gminy (por. art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 29 września 1990 r.; w dniu 1 stycznia 1998 r. przepis ten został zastąpiony przez art. 200 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami), natomiast nabycie przez przedsiębiorstwa przesyłowe z dniem 7 stycznia 1991 r., z mocy przepisów u.z.u.p.p. urządzeń przesyłowych, wchodzących w skład przedsiębiorstw, nie wymagało potwierdzenia żadną decyzją administracyjną.

Do powstania prawa użytkowania wieczystego dochodziło także, stosownie do art. 2 ust. 3, art. 2a ustawy z dnia 29 września 1990 r., która została zmieniona ustawą z dnia 7 października 1992 r. o zmianie ustawy o zmianie ustaw o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 91, poz. 455), z dniem 24 grudnia 1992 r., na podstawie decyzji administracyjnej wydawanej przez wojewodę w stosunku do państwowych osób prawnych, innych niż Skarb Państwa oraz przedsiębiorstw komunalnych. Nabycie prawa użytkowania wieczystego dotyczyło gruntu, który był w zarządzie tych osób, a w stosunku do budynków i innych urządzeń oraz lokali znajdujących się na tych gruntach prawa własności (art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r.).

Urządzenia przesyłowe są zbiorem rzeczy ruchomych, a nie jedną rzeczą złożoną. Urządzeń takich, wchodzących w skład przedsiębiorstwa, nie można zatem uznać za „znajdujące się na gruntach”, co do których państwowa osoba prawna, do której należało to przedsiębiorstwo, uzyskiwała prawo użytkowania wieczystego, gdyż nie były posadowione na tych właśnie gruntach, lecz na innych nieruchomościach. Szczególna sytuacja powstawała jednak, gdy w skład przedsiębiorstwa państwowej osoby prawnej wchodziły urządzenia przesyłowe posadowione na nieruchomościach stanowiących własność Skarbu Państwa w chwili wejścia w życie art. 1 pkt 9 u.z.u.p.p., bowiem urządzenia przesyłowe wchodzące w skład przedsiębiorstwa państwowego nie były objęte art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r., jeżeli nie były posadowione na gruntach będących w ich zarządzie.

Skoro w dniu 5 grudnia 1990 r. przedmiotowe nieruchomości nie pozostawały w zarządzie poprzednika prawnego uczestnika, tj. przedsiębiorstwa państwowego Zakład Energetyczny B. w B., natomiast przysługiwało temu przedsiębiorstwu prawo zarządu do zlokalizowanych na tych nieruchomościach urządzeń elektroenergetycznych, to w tej dacie nie mogło dojść do nabycia przez to przedsiębiorstwo użytkowania wieczystego gruntu. W związku z czym, Sądy obu instancji błędnie uznały, że z dniem 5 grudnia 1990 r. doszło do przekształcenia zarządu państwowego przedsiębiorstwa energetycznego w odniesieniu do urządzeń energetycznych w posiadanie odpowiadające treści użytkowania wieczystego, zaś w zakresie gruntu, na którym te urządzenia były posadowione w posiadanie odpowiadające treści służebności przesyłu. W istocie bowiem Zakład Energetyczny B. w B. nabył z mocy prawa, ale z dniem 7 stycznia 1991 r. prawo własności zlokalizowanych na tych nieruchomościach urządzeń elektroenergetycznych, natomiast nie nabył formalnie tytułu prawnego do nieruchomości w zakresie koniecznym do korzystania z tych urządzeń. Dlatego w odniesieniu do nieruchomości składającej się z działek nr (...)/4 i (...)/5 rozpoczęcie biegu terminu zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz poprzednika prawnego uczestnika nastąpiło nie w dniu 6 grudnia 1990 r., lecz 27 maja 1990 r. (data komunalizacji z mocy prawa), a w przypadku nieruchomości składającej się z działki nr (...)/1 nie z dniem 6 grudnia 1990 r., lecz z dniem 8 stycznia 1991 r.

Przesłanka dobrej wiary rodzi problemy interpretacyjne, a związane to jest z brakiem kodeksowej definicji tego pojęcia. Jedynie art. 7 k.c. statuuje domniemanie istnienia dobrej wiary w wypadkach, gdy ustawa uzależnia skutki prawne od złej lub dobrej wiary. Definicja złej wiary jest natomiast zawarta w ustawie z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (j.t.: Dz. U. z 2017 r., poz. 1007, ze zm., dalej u.k.w.h.) i dotyczy jej wykładni na gruncie instytucji rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych. Mianowicie, w złej wierze jest ten, kto wie, że treść księgi wieczystej jest niezgodna z rzeczywistym stanem prawnym, albo ten, kto z łatwością mógł się o tym dowiedzieć.

Na gruncie przepisów k.c. można wyróżnić dwie koncepcje rozumienia tego pojęcia. Nurt liberalnej wykładni przesłanki dobrej wiary został zapoczątkowany

w orzecznictwie Sądu Najwyższego uchwałą z dnia 25 maja 1955 r., I CO 14/55 (OSN 1956, z. 4, poz. 92) wydaną na kanwie art. 73 § 2 dekretu z dnia 11 października 1946 r. prawo rzeczowego (Dz. U. Nr 57, poz. 319), odpowiednika dzisiejszego art. 231 § 1 k.c. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że dobra wiara posiadacza rzeczy jest równoznaczna z jego przekonaniem opartym na obiektywnych przesłankach wywodzących się ze stosunku będącego podstawą i przyczyną konkretnego stanu faktycznego. Pogląd ten był aprobowany także przez przedstawicieli doktryny prawniczej (zob. S. Szer, Prawo cywilne. Część ogólna, W-wa, 1964, s. 73; A. Wolter, Prawo cywilne. Zarys części ogólnej, W-wa, 1967, s. 31, K. Przybyłowski, Dobra wiara w polskim prawie cywilnym, Studia Cywilistyczne, t. XV, 1970, s. 3 i n., S. Grzybowski (w:) System prawa cywilnego, 1976, t. I, str. 273, J. Nowacki, Domniemanie dobrej wiary, Studia Juridica Silesiana, 1979, nr 5, s. 5 i n.).

Wykładnia pojęcia dobrej wiary zapoczątkowana przez Sąd Najwyższy uchwałą dnia 25 maja 1955 r. została w późniejszym orzecznictwie uzupełniona. W wyroku z dnia 25 czerwca 1968 r. III CRN 159/68 (OSPika z 1970 r. nr 10, poz. 197), Sąd Najwyższy przyjął, iż w dobrej wierze jest posiadacz, który zdaje sobie sprawę z tego, że nie jest właścicielem, jeżeli ocena całokształtu okoliczności dokonana z punktu widzenia zasad współżycia społecznego nakazuje traktować go jako posiadacza w dobrej wierze.

W uchwale składu 7 sędziów z dnia 6 grudnia 1991 r. - zasada prawna - III CZP 108/91 (OSNCP 1992, nr 4, poz. 48), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że osoba, która weszła w posiadanie nieruchomości na podstawie umowy mającej na celu przeniesienie własności zawartej bez zachowania formy aktu notarialnego, nie jest posiadaczem w dobrej wierze. W ten nurt tradycyjnego rozumienia dobrej wiary, jeśli chodzi o nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowych, wpisuje się wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 1988 r., IV CR 45/88, (OSNC 1990, nr 2, poz. 33), w którym Sąd stwierdził, że tytuł prawny do posiadania służebności gruntowej, w tym także służebności przesyłu, czy służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, może wynikać wyłącznie z ustanowienia na właściwej drodze tego prawa podmiotowego na rzecz podmiotu wykonującego składające się nań uprawnienia. Źródłem powstania służebności może być zatem umowa

z właścicielem zawarta z zachowaniem warunków określonych w art. 245 k.c. albo orzeczenie sądowe o jej ustanowieniu, czy wreszcie nabycie jej przez zasiedzenie. Korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej na podstawie oświadczenia złożonego bez formy aktu notarialnego jest posiadaniem tej służebności w złej wierze.

W późniejszych orzeczeniach Sąd Najwyższy powołując się na to stanowisko tradycyjnego rozumienia przymiotu dobrej wiary - jako już ugruntowane - wskazywał, że w indywidualnych sprawach całokształt okoliczności ocenianych z punktu widzenia zasad współżycia społecznego może uzasadniać traktowanie osoby, która weszła w posiadanie nieruchomości na podstawie umowy zawartej bez prawem przewidzianej formy jako posiadacza w dobrej wierze (por. wyrok z dnia 9 listopada 1994 r. II CRN 97/94, nie publ.; wyrok z dnia 20 maja 1997 r., II CKN 172/97, OSNC 1997, nr 12, poz. 196, wyrok z dnia 19 lutego 1998 r., III CKN 375/97, OSNC 1998, nr 10, poz. 161, postanowienie z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 606/11, nie publ.). W kontekście art. 7 k.c. dobrą wiarę wyłącza istnienie takich okoliczności, które u przeciętnego człowieka powinny wzbudzić poważne wątpliwości, że nie przysługuje mu prawo do korzystania w rzeczy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 374/09, nie publ.).

W aktualnym orzecznictwie w odniesieniu do posiadania nieruchomości w zakresie służebności o treści służebności przesługuje się, że dobra wiara zasiadającego posiadacza występuje wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza on cudzego prawa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2014 r., II CSK 472/13, nie publ.), względnie, gdy posiadacz powołując się na przysługujące mu prawo błędnie przypuszcza, że prawo to mu przysługuje, jeśli tylko owo błędne przypuszczenie w danych okolicznościach sprawy uznać należy za usprawiedliwione. Z kolei w złej wierze jest ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo wie, że prawo to mu nie przysługuje albo też ten, kto wprowadzie ma świadomość co do nie przysługiwania mu określonego prawa, jednakże jego niewiedza nie jest usprawiedliwiona w świetle okoliczności danej sprawy. Dobrą wiarę wyłącza zarówno pozytywna wiedza o braku przysługującego prawa,

jak i brak takiej wiedzy wynikający z braku należytej staranności, a więc niedbalstwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2017 r., I CSK 360/14, nie publ.). Dlatego rozstrzygając, czy uzyskanie posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiło w dobrej/złej wierze, należy mieć na względzie całokształt okoliczności poprzedzających i towarzyszących uzyskaniu posiadania służebności, a domniemanie dobrej wiary jest obalone, gdy z całokształtu okoliczności wynika, że przedsiębiorca przesyłowy w chwili uzyskania posiadania wiedział lub powinien wiedzieć przy zachowaniu wymaganej staranności, że do nieruchomości, na której zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności przesyłu (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 86/16, OSNC 2017, nr 9, poz. 98).

O dobrej lub złej wierze posiadacza służebności gruntowej rozstrzyga chwila objęcia danej nieruchomości w posiadanie (*male fides superveniens non nocet*).

Odnosząc powyższe uwagi do stanu faktycznej sprawy, należy wskazać, że zachodzą szczególne względy uzasadniające zastosowanie wykładni dobrej wiary w wersji liberalnej.

Nieruchomość składająca się z działek nr (...)/39, (...)/40, (...)/41, położona w K., pomimo przeniesienia jej własności na wnioskodawcę umową sprzedaży, nadal w zakresie potrzebnym do korzystania z linii elektroenergetycznej, pozostawała w posiadaniu Skarbu Państwa, w imieniu którego akty posiadania wykonywało państwowe przedsiębiorstwo energetyczne. Zaistniała więc sytuacja podobna do tej, którą reguluje 349 k.c., mianowicie, gdy właściciel przenosząc na nabywcę samoistne posiadanie, zachowuje nieruchomość w swoim władaniu jako posiadacz zależny. Jakkolwiek strony umowy przeniesienia własności z dnia 24 grudnia 1987 r. nie uregulowały uprawnień Skarbu Państwa do gruntu, ale nieracjonalnym byłoby wyzbycie się praw do gruntu w zakresie potrzebnym do korzystania z urządzeń elektroenergetycznych, a ponadto wnioskodawca zdawał sobie sprawę z tego, iż nabywa nieruchomość, przez którą przebiega linia elektroenergetyczna. W konsekwencji, z uwagi na ówczesną treść art. 49 k.c. i brak regulacji prawnej dotyczącej służebności przesyłu oraz widoczną dla wnioskodawcy jako nabywcy

oczywistą konieczność korzystania przez przedsiębiorstwo energetyczne z nabytej nieruchomości w zakresie potrzebnym do eksploatacji linii przesyłowej trudno przyjąć, by Skarb Państwa przenosząc jej własność na wnioskodawcę świadomie zrezygnował z tytułu do korzystania. W tych okolicznościach nie powinno budzić wątpliwości, że w chwili objęcia w posiadanie tej nieruchomości, a w zasadzie kontynuacji tego posiadania z ograniczeniem do zakresu związanego wyłącznie z linią energetyczną, Skarb Państwa miał uzasadnione podstawy do przyjęcia, że wnioskodawcy nie krzywdzi i nie narusza jego prawa własności.

W orzecznictwie za utrwalone należy uznać stanowisko, przyznające możliwość zaliczenia przez przedsiębiorstwo przesyłowe posiadania w czasie obowiązywania zasady jednolitej własności państwowej i zasiadywania praw rzeczowych przez Skarb Państwa (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 42, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05, nie publ., z dnia 13 czerwca 2013 r., IV CSK 672/12, nie publ. z dnia 13 lipca 2017 r., I CSK 737/16, nie publ.).

Nieruchomość składająca się z działek nr (...)/4 i (...)/5 została skomunalizowana, a zatem z dniem 27 maja 1990 r. stała się własnością gminy, z tym że nabycie mienia ogólnonarodowego w wyniku komunalizacji nie mogło naruszać praw osób trzecich. Znajdujące się na tej nieruchomości urządzenia elektroenergetyczne ze względu na treść art. 49 k.c. nadal stanowiły własność Skarbu Państwa. Pomimo przejścia własności nieruchomości na gminę nadal, w zakresie potrzebnym do korzystania z linii elektroenergetycznej, pozostała w posiadaniu Skarbu Państwa, w imieniu którego akty posiadania wykonywało państwowe przedsiębiorstwo energetyczne. Uwagi dotyczące przyjęcia dobrej wiary Skarbu Państwa w odniesieniu do nieruchomości położonej w K. (trudno uznać, by następujący z mocy prawa proces komunalizacji prowadził do pozbawienia Skarbu Państwa praw do gruntu, na którym znajdowały się stanowiące jego własność urządzenia elektroenergetyczne, gdyż byłoby to sprzeczne z istotą i celem komunalizacji polegającej na przejściu prawa własności ze Skarbu Państwa na gminy jako jednostki samorządu terytorialnego) i doliczenia czasu posiadania wykonywanego w imieniu Skarbu Państwa (w okresie od 27 maja 1990 r. do 7 stycznia 1991 r.) należy odnieść do nieruchomości składającej się z działek nr

(...)/4 i (...)/5. Przejście prawa własności urządzeń elektroenergetycznych na rzecz przedsiębiorstwa państwowego Zakład Energetyczny B. w B. z dniem 7 stycznia 1991 r. nastąpiło wraz z posiadaniem tej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności przesylu. Zatem bieg zasiedzenia rozpoczął się z dniem 27 maja 1990 r. najpierw na rzecz Skarbu Państwa, a od 7 stycznia 1991 r. na rzecz przedsiębiorstwa energetycznego, które mogło doliczyć do czasu swego posiadania czas posiadania wykonywanego w imieniu Skarbu Państwa (art. 176 § 1 k.c. w zw. z art. 292 zd. drugie k.c.). W konsekwencji termin zasiedzenia upłynął z dniem 27 maja 2010 r., a nie 5 grudnia 2010 r. jak przyjęły Sądy obu instancji.

W odniesieniu do drugiej nieruchomości położonej w G. (składającej się z działki nr (...)/1), która w dniu 7 stycznia 1991 r. stanowiła nieruchomość państwową okoliczności objęcia jej w posiadanie przez poprzednika prawnego uczestnika w zakresie odpowiadającym treści służebności przesylu, poczynawszy od dnia 8 stycznia 1991 r. (od której to daty należy liczyć bieg terminu zasiedzenia spornej służebności) również uzasadniają zastosowanie wykładni dobrej wiary w wersji liberalnej. Należy bowiem podkreślić, iż posiadanie przez zakład energetyczny (ówczesne przedsiębiorstwo państwowe) nieruchomości składającej się z działki nr (...)/1, stanowiącej własność Skarbu Państwa w zakresie odpowiadającym treści służebności przesylu było kontynuacją dotychczasowego posiadania, przy czym, o ile przed tą datą akty posiadania były wykonywane w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, o tyle od tej daty na rzecz tego przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwo energetyczne miało podstawy do przyjęcia, że posiadając w takim zakresie nieruchomość państwową nie narusza prawa własności Skarbu Państwa. Mogło zasadnie przyjmować, że jeśli nastąpiło z mocy prawa uwłaszczenie użytkowniem wieczystym gruntów na rzecz państwowych osób prawnych, w których zarządzie pozostawały te grunty oraz prawem własności znajdujących się na takich gruntach budynków i innych urządzeń, to również jeśli nabywało z dniem 7 stycznia 1991 r. z mocy prawa własność urządzeń elektroenergetycznych, następowało to wraz z prawem do gruntu w zakresie koniecznym do korzystania z tych urządzeń, tym bardziej, że takie uprawnienie pozostaje w funkcjonalnym związku z własnością tych urządzeń, bowiem bez prawa do gruntu w określonym zakresie nie jest możliwe korzystanie

ze zlokalizowanych tam urządzeń elektroenergetycznych. Brak wyraźnej regulacji prawnej tytułu prawnego przedsiębiorstw energetycznych do nieruchomości, na których znajdowały się nabyte z mocy prawa urządzenia elektroenergetyczne doprowadził do nierównego potraktowania przedsiębiorstw państwowych w ramach uwłaszczenia mieniem państwowym, ponieważ przedsiębiorstwa państwowe, które wybudowały na pozostających w ich zarządzie gruntach budynki i inne urządzenia nabywały z mocy prawa nie tylko prawo własności tych budynków i innych urządzeń, ale także użytkowanie wieczyste gruntu, natomiast przedsiębiorstwa energetyczne nabywały jedynie prawa do urządzeń energetycznych, bez praw do nieruchomości, przez które te urządzenia przebiegały. Trudno w takiej sytuacji uznać, że przedsiębiorstwo energetyczne w zakresie posiadania nieruchomości państwowych, przez które przebiegają linie energetyczne, narusza zasady współżycia społecznego, a przez to jest posiadaczem w złej wierze. Brak unormowań prawnych w tej materii jest zapewne wynikiem nieświadomych zaniechań, a nie wynikiem celowych i racjonalnych zamierzeń ustawodawczych.

Istotnym argumentem potwierdzającym zasadność tezy, iż przedsiębiorstwa energetyczne obejmowały w posiadanie nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesylu w dobrej wierze były wieloletnie spory doktrynalne i orzecznicze co do rodzaju przysługiwania przedsiębiorstwom przesyłowym prawa do nieruchomości, przez które przebiegają urządzenia elektroenergetyczne wybudowane na gruntach państwowych w okresie obowiązywania zasady jednolitego funduszu własności państwowej.

W wyroku z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 14/05, nie publ., Sąd Najwyższy stwierdził, że zezwolenie przez właściciela na założenie instalacji przesyłowych i ich eksploatację kształtuje nowy stan prawny, powodując nawiązanie między przedsiębiorstwem i właścicielem nieruchomości stosunku cywilnoprawnego charakteryzującego się trwałością i ciągłością. Trwałość i ciągłość tego stosunku wynika z jego natury i jedynie w wyjątkowych wypadkach właściciel gruntu może spowodować zniesienie tego stosunku przez żądanie likwidacji założonych urządzeń. W orzecznictwie wypowiedziano również pogląd o powstaniu pomiędzy właścicielem gruntu a przedsiębiorcą stosunku prawnego o charakterze obligacji realnej, a zatem szczególnej konstrukcji łączącej w sobie elementy obligacyjne i rzeczowe.

Przyjęcie takiej możliwości zanegował jednak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 stycznia 2011 r., II CSK 85/10, (OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 11) oraz w postanowieniu z dnia 9 grudnia 2011 r., III CZP 78/11, (nie publ.). Stwierdził, że konstruowanie tzw. zobowiązania realnego może nastąpić tylko wówczas, gdy przewiduje to przepis ustawy.

W postanowieniu z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14, nie publ., Sąd Najwyższy wskazał, że zawarta w art. 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. formuła „nie narusza praw osób trzecich” musi być interpretowana elastycznie, w sposób dostosowany do jej celu. Uwłaszczenie to nie mogło doprowadzić do radykalnego zakłócenia funkcjonowania przedsiębiorstw państwowych. Za przyznaniem możliwości korzystania z gruntu przemawia wcześniejsze podleganie tego gruntu zasadom gospodarowania opartym na wykorzystaniu środków o charakterze władczym. Możliwość ta wyraża się w trwałym obowiązku znoszenia przez użytkownika wieczystego stanu ukształtowanego położeniem zainstalowanego na gruncie urządzenia wchodzącego w skład przedsiębiorstwa przesyłowego i czynności niezbędnych do zapewnienia prawidłowej eksploatacji tego urządzenia. Każdy kolejny nabywca ograniczonego w ten sposób prawa użytkowania wieczystego wstępuje w wynikły stąd stan prawny i ma obowiązek znosić go wobec przedsiębiorcy przesyłowego będącego właścicielem urządzenia zainstalowanego na gruncie stanowiącym przedmiot jego użytkowania.

Pojawiły się również orzeczenia, w których Sąd Najwyższy zastosował konstrukcję powstającej z mocy prawa służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Przyjęto, że skoro w wyniku uwłaszczenia państwowych osób prawnych następowało ich majątkowe usamodzielnienie, to uwłaszczenie powodowało nie tylko przekształcenie przysługującego im zarządu urządzeń przesyłowych w prawo własności, ale także przekształcenie tego tytułu prawnego we właściwe prawo podmiotowe, uprawniające je do dalszego korzystania z nieruchomości będących własnością Skarbu Państwa, na których posadowione były przedmiotowe urządzenia. Skoro zatem możliwe było umowne nabycie albo zasiedzenie takiej służebności przed wejściem w życie przepisów art. 305¹ nast. k.c., wprowadzających służebność przesyłu, to mogła ona również powstać z mocy prawa jako rezultat uwłaszczenia państwowej osoby prawnej. Prawo to, objęte jest

działaniem art. 7 pkt 1 u.k.w.h., obliguje zatem właściciela nieruchomości, na której posadowione są urządzenia przesyłowe, do znoszenia ich istnienia, jak również uprawnia każdego właściciela urządzeń do korzystania z nieruchomości w odpowiednim zakresie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 509/15, nie publ., z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 510/16, nie publ., z dnia 17 czerwca 2016 r., IV CSK 531/15, nie publ., oraz z dnia 28 marca 2017 r., II CSK 462/16, nie publ.). Ostatecznie w uchwale składu 7 sędziów z dnia 5 czerwca 2018 r., III CZP 50/17, (Biul. SN z 2018 r., nr 7-8, s. 3), Sąd Najwyższy przesądził, że nabycie przez przedsiębiorstwo państwowe na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych własności urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomościach należących do Skarbu Państwa nie spowodowało uzyskania przez to przedsiębiorstwo z mocy prawa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu obciążającej te nieruchomości.

Objęcie w posiadanie nieruchomości składającej się z działki nr (...)/1 w dobrej wierze skutkuje tym, że pomimo błędu w zakresie daty rozpoczęcia biegu zasiedzenia, tj. 8 stycznia 1991 r. a nie 6 grudnia 1990 r., zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu, gdyż w okresie pomiędzy 5 grudnia 2010 r. i 7 stycznia 2011 r. nie nastąpiło przerwanie biegu zasiedzenia.

W konsekwencji, skoro nastąpiło zasiedzenie służebności, to wniosek właściciela tych nieruchomości o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem słusznie został oddalony.

Ubocznie należy zauważyć, że dla przyjęcia przesłanki dobrej wiary nie miał znaczenia brak decyzji administracyjnych zezwalających na budowę linii elektroenergetycznych. Przede wszystkim bowiem tego rodzaju decyzje nie tworzą tytułu prawnego do gruntu, a po drugie, co istotniejsze, budowa miała miejsce w czasie, gdy właścicielem gruntów, na których posadowiono urządzenia elektroenergetyczne był Skarb Państwa. Nadto tego rodzaju decyzje mają znaczenie w sferze prawa administracyjnego a nie prawa cywilnego. Zresztą nie zostały wydane decyzje administracyjne nakazujące rozbiórkę tych urządzeń.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw.
art. 13 § 2 k.p.c

jw